

## Skandaliczny obraz miejskich hal targowych

## Kompromitujące brudy i nieporządki

## Znieść żydowskie stragany „dniówkowe”

Jedną z najpilniejszych spraw, czekających na załatwienie przez nowy Zarząd Miejski, jest sprawa Wielopola i hal Mirowskich. Wystarczy zajrzeć tam, którekolwiek dnia i porozmawiać ze sprzedawcami Polakami. To, co oni opowiadają i to, co można sprawdzić naocznie, wystarczy dostatecznie, aby wytworzyć sobie obraz skandalicznych warunków, w jakich w halach miejskich muszą przebywać drobni sprzedawcy, oraz jak mało dba Zarząd Miejski o umóliwienie kupcom polskim utrzymania ich drobnego handlu, wobec wciąż rosnącej konkurencji żydowskiej.

## BRUDY I SZCZURY

A więc przede wszystkim obraz zewnętrzny.

Wchodzę do hal, gdzie sprzedawana jest żywność. Mimo, że jest już południe, hala nie sprzątnięta, dosłownie tonie w błocie. Błoto stoi olbrzymimi kałużami we wszystkich przejściach. Tłum przechodzących rozpryskuje je na wszystkie strony.

— Czy tu się nigdy nie sprząta? — pytam jednej ze sprzedawczyń Polek.

— Ale, owszem, owszem — odpowiada mi ze złośliwym uśmiechem obowiązkowo raz na tydzień w piątek.

— Jak to, błoto ma leżeć cały tydzień?

— Niby tak znowu nie. Porządek „generalny” są raz na tydzień, a jak brudno to dozorczy mają uprzątać i codziennie. Ale widzi pani sama. Południe i nikt go dotąd nie było. Śmiecie i brud, aż cuchnie. Błoto przyska z ziemi, a z dachu kapie brudna woda.

Rzeczywiście z dachu przecieka brudna woda w kilku miejscach. Istotnie, jak powiada moja rozmówczyni, „Higiena pokazująca”.

Skandaliczne brudy w piwnicach. Szczury niszczą zapasy tam przechowywane.

## MRÓZ W WIELOPOLU

W Wielopolu warunki podobne.

— A, no cóż, proszę pani. Tu żadne goście reprezentacyjne nie są nie wsadzają. Tu sama bieda sprzedaje i bieda kupuje, to po co się magistrami ma popisywać? mówi w rozgoryczeniu sprzedawca Polak.

— Jak był mróz — wtrąca kupowa z sąsiedniego stoiska — lód tu był taki, że tylko lizawy zalały i zabawa gotowa. Zima tu nam wszystkim jak w psarni. Żeby tak który z panów magistrackich spróbował tu posiedzieć, a odmroził sobie co nie co, toby i może zrozumiał, że przydałoby się w halach miejskich zrobić jakieś ogrzewanie.

— A tu nie ma żadnego?

— Żadnego. Od tylu lat ludzie nie mogą się o to doprosić.

— A jak z porządkami tutaj?

— No, widzi przecież pani sama. Pełno brudu. Z dachów przecieka. Tynk wciąż obrywa się na głowy. Ale nie tylko to. Niech się tu zrobi jaka awantura, to nawet spokoju nie ma kto pilnować. Owszem, inspekcja handlowa pilnuje, ale tylko tego, żeby z nas drogę pieniądze wydusić.

## PROCESY O CZYNŚ

— Oplaty za stoiska wysokie? — pytam.

— Jak dla nas mówi jeden z rozmawiających kupców — jak dla Polaków, którzy mają mniejsze targi od żydów, to bardzo wysoki. I dotąd są duże rozbieżności, niejednokrotnie opłaty. Co drugi z nas musiał się z Zarządkiem miejskim procesować i dopiero wtedy obniżkę uzyskać. Czy to wprost wypada, żeby człowiek musiał Zarząd miasta skarżyć do sądu o wyższość? Ja np. musiałem płacić blisko 100 zł. miesięcznie, a sąd obniżył mi na 60 zł.

## ŚWIATŁO I WODA

— A jeszcze dochodzą, oprócz komornego inne opłaty. We wnętrzach płaci się oddzielnie za światło. Nie ma liczników, więc od

żarówek: 7 zł. 20 gr. za 60 świec, 10 zł. za 75 świec. Nikt w mieście nie płaci tyle za światło, co my.

W halach z żywnością niedawno zmieniono żarówki na słabsze. Wskutek tego właściciele stoisk musieli założyć sobie żarówki dodatkowe, po 3 zł. za 40 świec. Magistrat wie tylko, że nie daje zniżek, jakie gdzieś indziej przewiduje taryfa handlowa, ale przeciwnie ściga wygórowane opłaty. Podobnie jest z wodą. Za zużycie wody każde stoisko musi płacić po kilka złotych, według rozdzielni, który sobie ustala magistrat na zasadzie ogólnego licznika. Opłaty w halach wszystkie są o wiele wyższe niż na mieście. A przecież tu handluje się po niższych cenach. Nic dziwnego, że polskie stoiska likwidują się tu raz po raz, nie mogąc utrzymać się uczciwie handlując, w tych warunkach.

## PODATEK... LOKALOWY

— A jeszcze podatki. Patent, obrotowy, dochodowy. Żądają od nas i lokalowego. To przecież śmieszne rzeczy lokalowy podatek za takie stoisko. Związek nasz „W Jedności Siła”, już od 35 roku walczy o zniesienie tego podatku. Teraz znowu ministerstwo odeślało sprawę do Izby. Nie wiadomo, czy to się jakoś dobrze dla nas skończy.

## PRZYWILEJE ŻYDÓW

— Nas łupią po skórze jak mogą. A dla żydów to inspekcja handlowa miasta i Izba Skarbowa łaskawa.

— Czyżby przybywało ostatnio żydowskich straganów?

— Bardzo dużo. Nawet wewnątrz hal. To są ci, którzy, wynajmując stragan na dniówki. Nigdzie nie są rejestrowani. Handlują bez patentu. Poza „placowymi” nie płacą żadnych podatków. Nazywa się, że to „bidne bezrobotne” — mówią zjadliwie moja rozmówczyni. — Ładne bezrobotne, co mają po pięć straganów. I niech się pani tylko popatrz, same żydy.

Przeważnie żydzi ci wynajmują stoiska na okres największego ruchu, np. świąt i odbierają zarobek stale osiadłym w halach, zarobek, na który oni w okresach gorszych czekają, licząc, że żyć się „sezonów” pokryją niedobór z innych miesięcy. Zysk ten zabierają żydzi.

Ta „Wizytacja” hal nasuwa następujące wnioski:

Do jednych z pierwszych prac nowego Zarządu Miejskiego „musi należeć uporządkowanie hal targowych. Ich stan obecny jest kompromitacją stolicy. Jest skandal.

Po drugie obowiązkiem Inspekcji Handlowej Zarządu Miejskiego

jest wzięcie w opiekę sprzedawców polskich. Zarząd Miejski powinien bezwzględnie znieść jak najprędzej wszystkie stragany żydowskie, korzystając z przywilejów handlu bez podatków, co odbywa się ze szkodą Skarbu Państwa i krzywdą uczciwych kupców — Polaków.

## Echa deklaracji antyżydowskiej

zgłoszonej na zjeździe Stow. Naucz. Szk. Zaw. Zarząd Główny St. N. S. Z. przed sądem

W dniu 3 b.m. w Wydziale Karnym S. O. toczyła się z oskarżenia prywatnego p. Mariana Mokrzyckiego sprawa karna o zniesławienie z art. 255 K. K. przeciwko członkom Zarządu Głównego Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych z inż. Wincentem Czerwińskim, prezesem Stowarzyszenia, inż. Bolesławem Zalewskim, sekretarzem i prof. Aleksandrem Lipą, wiceprezesem na czele.

Tło sprawy przedstawia się, jak następuje:

Na jubileuszowym zjeździe o okazji 10-lecia Stow. w dniach 27 i 28 maja r. ub. profesor Marian Mokrzycki zgłosił deklarację przeciw żydowską. Na zebraniu, któremu przewodniczył inż. Aleksander Kapuściński, deklaracji tej nawet nie odczytano. A gdy umieszcza ją prasa, zastosoowano sankcje karne przeciw prof. Mokrzyckiemu, skreślając go z listy członków Stow. N. S. Z., drogą uchwały zarządu głównego.

Ponieważ uchwała ta była sprzeczna ze statutem Stow., starostwo grodzkie Warszawa - Śródmieście zażądało uchylenia jej pod rygorem zawieszenia działalności Stowarzyszenia. Niezależnie od postępowania w drodze administracyjnej wszczęto przeciwko zarządowi głównemu postępowanie karne.

Ostatnio sprawa znalazła się na wokedzie sądowej. Sędzią sędzią Chawilowski, oskarżał adw. Jerzy Kurcusz, obronę wnosili adw. Pąstalski.

Na sprawę wezwano szereg świadków z grona nauczycielskiego.

## Zwiedzajmy Wilno

Liga Popierania Turystyki Delegatura w Warszawie organizuje pociąg popularny do Wilna, który odjedzie z Warszawy w dniu 5 b. m. o godz. 22 m. 05, powrót do Warszawy w dn. 9 b. m. o godz. 4 m. 25. Opłata za przejazd w obie strony wynosić będzie zł 17.00

## Dwuch myśliwych rannych w walce z dzikami

W puszczy Rudnickiej pod Wilnem odbywało się polowanie na dziki z naganką. W czasie naganki, naganiacze ruszyli wielkie stado dzików, złożone z olbrzymich, bardzo silnych sztuk.

W pewnej chwili dziki, pędzą

ne przez naganiaczy, ruszyły na linie strzelców, atakując ich. Niektórzy z myśliwych zdążyli schować się na drzewa. Jednak 2-ch z nich: Stefan Długowski i Jan Kosiński, odnieśli bardzo poważne obrażenia.

## Wiadomości gospodarcze

**ARCA ZAŁĘSIANIA NIEMCYT-KÓW W KROŚNIENSKIM**  
Wydział Powiatowy w Krośnie prowadzi intensywną akcję załęsiania. W r. ub. załęsiło 14.65 ha niemytów i 5.80 ha żrębów. W b. roku zostanie przeprowadzona specjalna akcja zadrzewiania potoków i moczarów jesienią i Olchą czarną.

**KURS DLA GOSPODYŃ WIEJSKICH W WADOWICACH**  
Staraniem Okr. Tow. Roln. i Powiat. Sekcji Kół Gospodyń Wiejskich w Wadowicach odbył się Kurs Sanitarny dla gospodyń, zrzeszonych w Kółach Wiejskich. W kursie tym wzięło udział przeszło 50 uczestniczek z całego powiatu. Wykładał obojętny lekarz.

**PROJEKTY ROZPORZĄDZEŃ O ZRYCZALOWANIACH PODATKACH OBROTOWYCH I DOCHODOWYCH**  
Min. Skarbu nadesłało Zw. Izb

Przem. - Handl. do zaopiniowania projektu rozporządzenia Min. Skarbu o poborze podatków obrotowego i dochodowego w formie tyczałki na lata podatkowe 1939 i 1940.

Na terenie samorządu przemysłowo-handlowego referaty w tych sprawach opracowały Izby Przem. - Handl. Warszawskie (podatek dochodowy) i Lubelska (podatek obrotowy).

**DODATKI BILANS HANDLU POLSKIEGO Z TURCJĄ**  
W okresie od stycznia do października r. b. bilans handlu z Turcją wykazał saldo dodatnie w wysokości z górą 4 miliony złotych, podczas gdy w tym samym okresie t. ub. saldo było ujemne i wynosiło 7 mil. onów zł. Konczące się obecnie pertraktacje handlowe polsko-tureckie o układ oparty na clearingu doprowadzić mają do dalszego zwiększenia obustronnych obrotów.



WCIERAJCIE W SKÓRĘ ZABEZPIECZAJĄCĄ OD OPIERCZNIACIA I ZACZERWIENIENIA NADAJĄCĄ REKOM MIEKKOŚCI BIAŁOŚĆ

WREM PRAŁATOW PERFECTION

## Zerwać pakt z Sowietami!

Gwałtowne wystąpienie „Revue de Paris”

PARYŻ, 3. 1. „Revue de Paris” ogłosiła dziś gwałtowny artykuł przeciwko sojuszowi francusko-sowieckiemu, żądając natychmiastowego wypowiedzenia tego paktu. Pismo twierdzi, że sojusz ten jest dla Francji najzupełniej bez-

użyteczny, albowiem republika francuska nie może się spodziewać żadnej pomocy od ZSRR, jeżeli się uwzględni stan moralny oraz ogromne braki techniczne czerwonej armii.

## Z zazdrości o tancerkę zamordował rywala

Służba folwarczna folwarku gm. Krzyżanówek, pow. kutnowskiego urządziła zabawę taneczną. M. in. na zabawie tej byli: Jan Domrzański, lat 24, robotnik folwarczny i Czesław Baraniak ze wsi Krzyżanówek, lat 19, zaproszony na zabawę.

Miedzy gośćmi a Domrzańskim powstała kłótnia o tancerkę. W pewnej chwili Baraniak odważnikiem

uderzył Domrzańskiego w głowę. Cios był tak silny, że Domrzański padł na ziemię i w kilka chwil życie zakończył.

Baraniak po zabójstwie usiłował zbiec. Uczestnicy zabawy odnaleźli go bójce ukrytego w stogu siana, skąd wywieźli go i dotkliwie pobili. Dopiero sołtys z kilkoma gospodarzami obronił go od samosądu i odprowadził na posterunek policji.

## Aresztowanie żydówki-streczycielki czerpiącej olbrzymie zyski ze swego „przedsiębiorstwa”

Wywiadowca stołecznego urzędu śledczego, aresztował Dwóję Tennenbaum, zamieszkałą przy ul. Złotej 52, lat 39, pod zarzutem czerpania zysków z nieruchomości.

Po osadzeniu w Berezie Kartuskiej Jankla Krybusa, który prowadził dwa domy publiczne przy Siennej i Grzybowskiej, Tennenbaum, która była jego przyjaciółką, zastąpiła go w tym

procederze. Zajmowała 4-pokojowe luksusowo urządzone mieszkanie przy ul. Złotej, a ostatnio nabyła willę w Falenicy, za którą zapłaciła 80 tys. zł. Mieszkania, w których prowadziła domy publiczne, zostały opieczetowane.

Decyzją sędziego śledczego Tennenbaumowa została osadzona w więzieniu.

## 8 zamachów terrorystycznych dokonali rzekomo „zamachowcy”

wykryci przez G. P. U.

MOSKWA, 3. 1. W Stalingradzie (b. Carycin) GPU wykryło terrorystyczną organizację antykomunistyczną. Został aresztowany kierownik organizacji M. Saranow, który występował pod przybranym nazwiskiem Burewa oraz siedmiu członków: Aleksy, Bazyli i Jan Prokopow, W. Tucznow, W. Wierszynin, G. Lenikow i N. Attiachow.

Terrorystyki dokonywali zbrojnych napadów na komunistów i ich mieszkania oraz uprawiali doskonale zor-

ganizowaną agitację antysowiecką w okolicznych kołchozach. Rewizje wykazały, że aresztowani posiadali motocykl z przyczepką, broń, amunicję i granaty oraz maszyny do pisania i powielacz. Organizacja ta dokonała 8-mu zamachów na życie dygnitarzy partyjnych.

W związku z tym G. P. U. dokonywało masowych aresztowań w Stalingradzie i miejscowościach podmiejskich.

## Ofiary własnej lekkomyślności Tragiczny finał saneczkowania

Korzystając ze znacznego spadku ulicy Moniuszki w Szepienicach, chłopcy — Józef Klucznik i brat jego Franciszek oraz Ryszard Grzeczak, wszyscy z Szepienia, urządzili sobie tam tor saneczkowy i zjeżdżając razem wpadli na przejeżdżający ulicą Rejtana samochód ciężarowy. Skutkiem stderzenia chłopcy wysy

pali się na jezdnię, przy czym Józef Klucznik doznał złamania lewej nogi, a obaj pozostali ciężkich obrażeń nóg.

Poszkodowanych chłopców odwieziono do szpitala gminnego, gdzie Klucznika poddano natychmiast operacji. Samochód nie zatrzymując się po wypadku odjechał w dalszą drogę.

## B. kierownik okręgu Z. M. P. powołał samobójstwo w Białymstoku

W Białymstoku wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia kierownik okręgu białostockiego Związku Młodej Polski, student wydziału prawa U. J. P. — 25-let-

ni Roman Borchert. S. p. Roman Borchert niedawno ustąpił ze swego stanowiska w Z. M. P. w związku z mocno posuniętą gruźlicą płuc i gardła.

## RADIO

**CZWARTEK, 3. 1.**  
6.30 „Kiedy ranne” 6.35 Gimnastyka.  
6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka.  
7.30 „Nie mam na ciebie czasu” — dialog.  
7.45 Muzyka opiewająca. 8.00 Dziennik.  
8.15 Wiadomości gosp. dom. 8.20 Felieton.  
8.30 Duety wokalne. 8.35 „Trzej królowie” — wiersz. 8.40 „Trzej królowie” — wiersz. 8.45 Słakiem Baborego i Tyrenhausa — pogadanka.  
8.50 Audycja dla młodzieży wiejskiej.  
9.00 Złoty instrument: „Organ i perkusja”. 9.10 Koncert rozrywkowy.  
9.25 Audycja informacyjna. 9.30 Nasza produkcja szczytowa — odczyt. 21.10 Muzyka. 21.30 „Znakomity Gaudissart” — opowiadanie. 22.02 Muzyka taneczna. 22.25 Aud. inform. 22.35 Koncert muzyki polskiej.

**NAJCIEKAWSZE AUDYCJE**  
15.00 Przyjaciele Mowskiego Zabki.  
17.10 „Trzej królowie” — wiersz. 17.15 Muzyka taneczna.  
18.30 Złoty instrument: „Organ i perkusja”. 19.00 Koncert rozrywkowy.  
21.10 Muzyka. 21.30 „Znakomity Gaudissart” — opowiadanie. 22.02 Muzyka taneczna. 22.25 Aud. inform. 22.35 Koncert muzyki polskiej.

**WARSZAWA II.**  
14.00 Muzyka salunowa. 14.00 Marsze i tańce. 14.05 Henryk Melcer: Trio. 14.30 Duet. 14.35 Kapłan solistów. 17.10 „Trzej królowie” — wiersz. 17.15 Muzyka taneczna. 17.20 Życie stoicy. 17.40 Muzyka taneczna. 21.05 Muzyka taneczna. 21.10 Obłęd współczesnej chemii fizycznej — odczyt. 21.30 Muzyka lekka. 22.00 Koncert popularny. 22.30 Muzyka taneczna.

**AUDYCJE KRÓTKOFALOWE**  
0.45 Dziennik. 0.50 Koncert solistów. 0.55 Kapela. 3.00 „Polskie drzewo” — opowiadanie. 3.10 Roman Felster: „Księżm od morza” — sztuka ludowa.

## NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

## GIEŁDA PIENIEŻNA

Dewizy: Amsterdam 387,20; Bruksela 89,10; Helsinki 10,70; Kopenhaga 109,10; Londyn 24,43; Mediolan 27,82; Nowy Jork (kabel) 5,28 i pół; Oslo 122,70; Paryż 13,87; Sztokholm 126,00; Zurich 119,13.  
Pozyczki: 3 proc. prem. inwest. i em. 83,00 — 83,75; 4 proc. 84,75; dolarówka 42,00; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 66,25; 4 proc. konsolidacyjna (drobne) 66,00; 4 i pół proc. wewnętrzna państw. 65,50; (po 100 zł) 66,00.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 64,00; 4 proc. ziemskie VI seria 54,25 — 54,50; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 73,00 — 72,75 — 73,99 (po 1000 zł) 74,75; 5 proc. Łódź (1933 r.) 65,50 — 65,75 — 65,50 (drobne) 66,00; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 60,00.  
Akcje: Bank Handlowy 57,50;

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolitka 20,75 — 21,25; żyto 14,50 — 14,75; Jęczmień 17,00 — 17,25; owies 1 st. 15,75 — 16,25; pszenka 18,50 — 19,00; proso 16,00 — 17,00; rzepak ołt. 47,00 — 47,50; wyka 20,60 — 21,00; groch polny 23,50 — 25,50; koniec. biała 265,00 — 285,00 męka psz. na gat. I 36,50 — 39,50; gat. II 30,50 — 32,00; żytnia gat. I 27,00 — 28,00; gat. II 25,50 — 26,00; żytnia razowa 20,00 — 20,50; otrąby pszenne grub. 12,50 — 13,00; średnie 11,50 — 12,00; mąka 11,50 — 12,00; żytnia 10,50 — 11,00; makuchy inlar. 22,75 — 23,25; makuchy rzepak. 14,50 — 15,00; siano prasowane 7,50 — 8,00; słoma prasowana 4,25 — 4,75.

**NAJCIEKAWSZE AUDYCJE**  
9.00 Stołowska kantyczka.  
10.00 Nabożeństwo z Katedry Ormiańskiej.  
16.00 „Cudzoziemczyzna” — Aleksander Fredro.  
17.00 Recital skrzypcowy W. Niemczyka.  
17.30 „Gejsza” — operetka S. Jónas.

**WARSZAWA II.**  
14.30 Muzyka popularna. 15.05 Koncert muzyki polskiej. 16.00 Muzyka taneczna. 21.05 Muzyka taneczna. 21.45 „Blaski i nie-dze przekładów poetyckich” — szkice. 22.00 Utwory Beethovena. 23.00 Wieczorne nastroje.

**AUDYCJE KRÓTKOFALOWE**  
24.00 Zapowiedź. 0.45 Utwory fortepianowe. 0.55 „Uczmy się polskiej kolędy”. 0.45 Dziennik. 1.00 Polska Kapela Ludowa. 3.00 Gawęda. 2.10 Kolędy.